

WPROWADZENIE

Przygotowując się do jubileuszu 1050. rocznicy Chrztu Polski, w programie duszpasterskim na rok 2014/2015 uwydatniamy fakt, że szczególnym przeżyciem dla każdego wyznawcy Chrystusa winna być radość z nawrócenia i odpuszczenia grzechów. Podejmujemy więc zawsze aktualną sprawę dogłębnego nawrócenia (*metanoia*), które jest wstępnym warunkiem pojednania z Bogiem zarówno pojedynczych osób, jak i całych społeczności ludzkich. Ta myśl towarzyszyła św. Janowi Pawłowi II, kiedy przed jubileuszem Roku 2000 wzywał cały Kościół, aby wziął na siebie ciężar grzechów swoich synów, zwłaszcza wszystkich popełnionych w przeszłości aktów „antyświadectwa i zgorszenia”. W zamyśle Papieża Polaka miał to być logiczny wniosek z nauki Soboru Watykańskiego II, iż „Kościół, w którego łonie znajdują się grzesznicy, święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, nieustannie podejmuje pokutę i odnowę” (KK 8).

Należy podkreślić, że Jezus nie zbliża się do swych słuchaczy z bezwzględnym żądaniem pokuty, lecz najpierw przepowiada Bożą łaskawość i miłosierdzie. Przede wszystkim liczy się więc miłosierdzie Boga w Chrystusie, który spotykał w swym ziemskim życiu wielu celników i grzeszników, oferując im dar zbawienia (por. Mt 11,19; 9,10–13). Dla potwierdzenia swojej nauki Jezus odpuszcza im grzechy i czyni cuda, aby ukazać ludziom, że ma moc odpuszczania grzechów (por. Mk 2,1–12). Kiedy Zbawiciel świata stwierdza radykalną zmianę serca i widzi miłość danego człowieka do siebie, wybacza mu liczne grzechy i odsyła go w pokoju (por. Łk 7,34–50). Chrystus Pan urzeczywistnia tym samym zapowiedź, że „Bóg nie chce

śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył” (Ez 33,11). Wybacza więc sercu uniżonemu i skruszonemu, żądając osobistego zespolenia się z królestwem Bożym, uobecnianym już w Nim samym, albowiem spełnia On dzieła będące znakami tego królestwa. W ten oto sposób grzesznik zostaje przyjęty przez Boga i wkracza jako część składowa we wspólnotę mesjańską.

Święty Jan Paweł II zawsze mocno akcentował osobowy i kościelny wymiar pojednania i pokuty. Sakrament ów, podobnie jak pozostałe sakramenty, dokonuje się we wspólnocie Kościoła i z czynnym udziałem człowieka.

Oddając do rąk czytelnika kolejne już materiały duszpasterskie służące kształtowaniu pobożności maryjnej, koncentrujemy się na Jej wezwaniach do podejmowania pokuty i nawrócenia w kontekście współczesnego problemu nie tylko narastającej grzeszności, lecz także zaniku poczucia grzechu. W wielu objawieniach Maryja wskazuje na dramat grzechu, jego rozpowszechnianie się wśród poszczególnych ludzi i wspólnot, a także całych społeczeństw i narodów. Szczególnie aktualnym wezwaniem skierowanym przez Boga do nas, a także do współczesnego nam świata jest orędzie z Fatimy. Ono staje się nam szczególnie bliskie dzięki programowi Wielkiej Nowenny Fatimskiej przed setną rocznicą objawień, która będzie celebrowana w 2017 roku. Bez wątplenia w orędziu fatimskim są aspekty, które mogą z niego uczynić „koło napędowe” ewangelizacji oraz drogę do nawrócenia i uszczęśliwiającego spotkania z Chrystusem.

Na Maryjne wezwanie do nawrócenia wskazywał już ponad 30 lat temu św. Jan Paweł II, który w zakończeniu posynodalnej adhortacji apostolskiej *Reconciliatio et paenitentia*, usilnie zachęcał, abyśmy wraz z nim zwrócili się do Niepokalanego

Serca Maryi, Matki Jezusa, w której „dokonało się pojednanie Boga z ludzkością [...], gdyż otrzymała Ona od Boga pełnię łaski na mocy odkupieńczej ofiary Chrystusa”. Następnie Papież dodał, że Maryja – na mocy swego Boskiego macierzyństwa – stała się prawdziwie sprzymierzeńcem Boga w dziele pojednania.

Dłoniom tej Matki, której *fiat* nazaczyło początek owej „pełni czasu”, w której Chrystus dokonał pojednania człowieka z Bogiem, i Jej Niepokalanemu Sercu, któremu wiele razy zawierzyliśmy całą ludzkość gnębioną grzechem, rozdartą napięciami i konfliktami – św. Jan Paweł II zawierzył w sposób szczególny to pragnienie, by przez Jej wstawiennictwo ludzkość odkrywała drogę pokuty, jedyną, która może ją doprowadzić do pełnego pojednania, i by drogą tą postępowała. Nie ulega wątpliwości, że wielcy święci i błogosławieni byli w przeważającej większości szczególnymi świadkami i nauczycielami synowskiego zawierzenia Maryi. Dlatego – jak św. Jan Paweł II – wielokrotnie zawierzali macierzyńskiej opiece Maryi samych siebie, a także wszystkie dzieci Kościoła, nie wyłączając nikogo, choćby był najbardziej zatwardziałym grzesznikiem.

Doskonały wzór Maryi w otwieraniu serc na miłosiernego Chrystusa owocuje także apostołatem maryjnym świętych, którzy na polskiej ziemi zapisali się złotymi zgłoskami w działalności Pomocników Maryi, Matki Kościoła, potrafiącymi dotrzeć na peryferie współczesnego świata. Naśladując Maryję, trafiają nadal do nieskorych do nawrócenia ludzi, a czynią to bez rozgłosu, wnosząc światło i pomoc, która owocuje – wyczekiwaną niekiedy przez całe lata czy dziesięciolecia – przemianą duchową. Należy wyrazić pragnienie, aby zaprezentowane w niniejszej publikacji rozważania pomnożyły

szeregi tych świadków Chrystusa, którzy – posłuszni wezwaniom Maryi – uczynią nasze rodziny, miejsca zamieszkania, wspólnoty parafialne, oraz cały lud Boży Kościołem żywym, dynamicznym, zbawiającym i do końca wieków nieodzownym w walce z mocami ciemności.

Ks. Marian Kowalczyk SAC

Członek Zarządu

Polskiego Towarzystwa Mariologicznego